

Sygn. akt VI GC 1164/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Supińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 224,88 złotych (dwieście dwadzieścia cztery złote osiemdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 137 złotych (sto trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża pozwanego (...) spółkę akcyjną z siedzibą w S. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 1164/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 grudnia 2018 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 224,88 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 26 czerwca 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego użytkownikiem (leasingobiorcą) był R. K.. Zlecił on Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółce jawnej z siedzibą w P. naprawę uszkodzonego pojazdu oraz zgłosił zaistniałą szkodę w pojeździe z ubezpieczenia autocasco pozwanemu.

Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P. sporządził kalkulację naprawy i przed przystąpieniem do naprawy pojazdu przedłożył ją pozwanemu, który dokonał weryfikacji kosztorysu. Mimo tego zakład naprawczy przeprowadził naprawę nie uwzględniając potrąceń pozwanego wynikających z powyższej weryfikacji jako niezgodnych z treścią zlecenia naprawy udzielonego przez poszkodowanego i wystawił za naprawę fakturę na kwotę 2 863,94 złotych netto. Pozwany tytułem odszkodowania wypłacił po weryfikacji faktury wystawionej

przez warsztat naprawczy kwotę 2 639,06 złotych obniżając stawki za prace naprawcze (sporna różnica to kwota 224,88 złotych netto).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 kwietnia 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 839/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że w niniejszej sprawie zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia o symbolu (...) w wybranym przez poszkodowanego wariantcie serwisowym, który zakłada, że ustalenie rozmiaru szkody następuje po przedłożeniu faktur dokumentujących naprawę według uzgodnionych uprzednio z pozwanym kosztów i sposobów naprawy w oparciu m. in. o średnią stawkę za 1 roboczogodzinę adekwatną dla warsztatu naprawczego. W oparciu o powyższe pozwany obniżył zatem stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych do poziomu kwoty 145/145 złotych netto i wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 2 639,06 złotych na podstawie zweryfikowanej faktury i kosztorysu.

Pozwany zakwestionował również, ażeby stawka zastosowana przez warsztat naprawczy była stawką średnią za jedną roboczogodzinę adekwatną dla zakładu naprawczego uznając ją za zawyżoną i nie stanowiącą ekwiwalentu świadczonej usługi, a także treść przedłożonych dokumentów prywatnych.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 23 października 2019 roku” (data prezentaty: 2019-10-24, k. 114-115 akt) pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej powoda wskazując, że w dniu 02 lipca 2018 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. jedynie upoważniła zakład naprawczy do odbioru odszkodowania, a dopiero w dniu 20 listopada 2018 roku została zawarta umowa przelewu wierzytelności pomiędzy właścicielem pojazdu a użytkownikiem, co oznacza, że do zbycia wierzytelności z właściciela na użytkownika doszło później niż do zbycia wierzytelności z użytkownika na warsztat, a więc użytkownik w dacie przeniesienia praw na warsztat nie był uprawniony do dochodzenia odszkodowania za uszkodzony pojazd.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 czerwca 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. (poprzednio (...) spółka akcyjna z siedzibą w L.).

Użytkownikiem tego pojazdu był R. K..

W dniu zdarzenia przedmiotowy pojazd objęty był dobrowolnym ubezpieczeniem autocasco, na mocy umowy zawartej z (...) spółką akcyjną z siedzibą w S.. Integralną częścią umowy były ogólne warunki kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...). Umowa ubezpieczenia zawarta została w wariantcie serwisowym, a sumę ubezpieczenia określono w wartości netto. Potwierdzeniem zawarcia umowy była polisa numer (...).

niesporne, a nadto: polisa – k. 47 akt, ogólne warunki kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) – k. 48-53 akt, kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu – k. 45 akt

Stosownie do § 20 ust. 1 ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) – w przypadku przyjęcia w umowie ubezpieczenia wariantu serwisowego ustalenie rozmiaru szkody następuje po przedłożeniu faktur dokumentujących naprawę pojazdu według uprzednio uzgodnionych z ubezpieczycielem kosztów i sposobu naprawy pojazdu przez zakład dokonujący tej naprawy, w oparciu o: 1) normy czasowe producenta pojazdu ujęte w systemie A. lub w przypadku braku danego pojazdu w tym systemie – w systemie E., 2) średnią stawkę za roboczogodzinę adekwatną dla warsztatu naprawczego, 3) ceny części i materiałów producenta pojazdu ujęte w systemie A. lub w przypadku braku

danego pojazdu w tym systemie – w systemie E., nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnego importera do stosowania przez ich sieć serwisową.

Stosownie do § 20 ust. 6 ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) ustalenie rozmiaru szkody zawiera podatek VAT w przypadku, gdy suma ubezpieczenia została ustalona z uwzględnieniem podatku VAT i jednocześnie ubezpieczony nie jest płatnikiem podatku VAT.

ogólne warunki kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) – k. 48-53 akt

W dniu 28 czerwca 2018 roku R. K. zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu zakładowi naprawczemu prowadzonemu Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółkę jawną z siedzibą w P.. Strony ustaliły stawkę za jedną roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych w kwocie 210 złotych netto oraz za jedną roboczogodzinę prac lakierniczych w kwocie 210 złotych netto.

Przed rozpoczęciem naprawy Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P. zwrócił się do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. o akceptację kalkulacji naprawy, w której ubezpieczyciel zweryfikował m. in. stawki za robociznę do kwoty 145 złotych netto.

W dniu 30 czerwca 2018 roku Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P. wystawił R. K. fakturę numer (...) tytułem naprawy pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 2 863,94 złotych netto, uwzględniając ceny prac naprawczych zgodnie ze zleceniem naprawy i nie stosując obniżek wskazanych przez ubezpieczyciela.

zlecenie naprawy pojazdu – k. 15 akt, faktura – k. 16-17akt, kalkulacja naprawy – k. 18-19 akt

W dniu 28 czerwca 2018 roku R. K. zawarł z Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółką jawną z siedzibą w P. umowę o przelew wierzytelności z polisy AC poszkodowanego przysługującej mu z tytułu odszkodowania w związku z naprawą pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) w celu pokrycia kosztów naprawy tego pojazdu.

Strony postanowiły, że w razie zaistnienia okoliczności, o których mowa w § 4 ust. 4 zlecenia naprawy, zgodnie z którym jeżeli prawem do odszkodowania dysponuje inna osoba niż zleceniodawca (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O., naprawa bezgotówkowa jest możliwa jedynie pod warunkiem przelania prawa do odszkodowania na rzecz zleceniobiorcy w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od daty zawarcia zlecenia naprawy, tj. od dnia 28 grudnia 2018 roku, niniejsza umowa zaczyna obowiązywać na warunkach w niej określonych od momentu nabycia przez cedenta (tu: R. K.) od osoby trzeciej wierzytelności z tytułu odszkodowania z polisy AC poszkodowanego, bez konieczności potwierdzania obowiązywania umowy odrębnym dokumentem. W takim przypadku za moment rozpoczęcia obowiązywania między stronami umowy przyjmuje się dzień skutecznego nabycia przez cedenta od osoby trzeciej wierzytelności z tytułu odszkodowania z polisy AC poszkodowanego.

Jednakże w przypadku gdy cedent nie nabędzie od osoby trzeciej tej wierzytelności w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy zlecenia naprawy, naprawa staje się naprawą gotówkową, a cedent zobowiązany jest do pełnego pokrycia kosztów naprawy wynikających z faktury, w terminie 7 dni od jej okazania.

umowa o przelew wierzytelności z polisy AC poszkodowanego – k. 20 akt, zlecenie naprawy pojazdu – k. 15 akt

W dniu 14 września 2018 roku Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę zlecenia oraz w jej wykonaniu – umowę o powierniczy przelew wierzytelności z polisy AC poszkodowanego z tytułu odszkodowania w związku z naprawą pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...).

umowa o powierniczy przelew wierzytelności – k. 22 akt, zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności – k. 21 akt, pełnomocnictwo – k. 28, 30 akt

W dniu 21 listopada 2018 roku R. K. (jako cesjonariusz) zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą we W. (jako cedentem) umowę o przelew wierzytelności z polisy (...) numer (...) przysługującej cedentowi z tytułu odszkodowania w związku z naprawą pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) w celu pokrycia kosztów naprawy tego pojazdu.

umowa cesji praw – k. 23-24akt, odpis pełny KRS – k. 32-43 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w S. tytułem odszkodowania wypłacił kwotę 2 639,06 złotych po weryfikacji faktury wystawionej przez warsztat naprawczy w zakresie stawek za roboczogodzinę prac blacharko – mechanicznych i lakierniczych.

decyzja – k. 74 akt, zweryfikowana faktura – k. 75-78 akt

Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P. (obecnie P.H. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.) jest autoryzowanym serwisem producenta pojazdów marki B., która należy do tzw. marek premium. Autoryzowane zakłady naprawcze pojazdów tej klasy w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za prace naprawcze w kwocie 130-218 złotych netto. Natomiast autoryzowane zakłady naprawcze pojazdów innych klas w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za prace naprawcze w kwocie 130-160 złotych netto.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 136-141 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w części, w jakiej pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie wskazanych przez powoda podmiotów do przedłożenia cenników usług zawierających stosowane przez nie stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych mając na uwadze, że pozwany przedłożył zestawienie stawek stosowanych przez te podmioty (k. 46 akt). Jednocześnie zestawienie to nie mogło stanowić dowodu na wysokość stawek stosowanych przez warsztaty adekwatne (porównywalnej kategorii) do warsztatu dokonującego naprawy (§ 20 ogólnych warunków ubezpieczenia), powód w żaden sposób nie wykazał bowiem, że wszystkie wskazane przez niego zakłady naprawcze są tej samej kategorii, co zakład naprawczy dokonujący naprawy pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzony przez Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółkę jawną z siedzibą w P. (nie wszystkie zakłady naprawcze w przedłożonym zestawieniu były autoryzowanymi stacjami obsługi pojazdów marki B.), a nadto dotyczy ono wybranych przez powoda podmiotów, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie te cenniki usług naprawczych, które stanowiły poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za prace naprawcze stosowane przez inne podmioty tej samej kategorii w okresie likwidacji przedmiotowej szkody. Nadto Sąd zważył, że przedłożone zestawienie dotyczyło stawek za prace naprawcze stosowane w 2017 roku, podczas gdy przedmiotowa szkoda miała miejsce i była likwidowana była w 2018 roku.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka R. K. i pozostałych dowodów wskazanych w pozwie, albowiem powód wniosek o ich przeprowadzenie cofnął (k. 93v akt).

Sąd oddalił również wniosek o zobowiązanie zakładu (...) „S. i spółka” (...) spółki jawnej z siedzibą w P. (obecnie P.H. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.) do przedłożenia ksiąg rachunkowych w zakresie ewidencji sprzedaży VAT, faktur wykazanych w ewidencji sprzedaży VAT i wykazu usług objętych ewidencją VAT z adnotacją określającą, które z usług naprawy pojazdu były finansowane przez ubezpieczycieli na podstawie przelewu wierzytelności, a które nie były w ten sposób finansowane, albowiem okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w kwestii spornej – wysokości kosztów naprawy pojazdu, w tym wysokości stawek za prace naprawcze, rozstrzygające były bowiem jedynie zapisy umowy ubezpieczenia autocasco łączące poszkodowanego z ubezpieczycielem co do sposobu ustalania wysokości odszkodowania. Z tych względów Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków – osób uprawnionych do reprezentowania Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółki jawnej z siedzibą w P. (obecnie P.H. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.) na okoliczności sposobu ustalenia stawki za prace naprawcze, Sąd miał przy tym na uwadze, że okoliczność, w jaki sposób zakład naprawczy ustala wysokość stosowanej przez niego stawki pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, istotne bowiem pozostaje to, czy skalkulowana przez zakład naprawczy stawka jest stawką stosowaną również przez inne zakłady naprawcze tej kategorii funkcjonujące na danym obszarze.

Z uwagi na okoliczność, że pozwany kwestionował, ażeby stawka zastosowana przez warsztat naprawczy była stawką średnią za jedną roboczogodzinę adekwatną dla zakładu naprawczego uznając ją za zawyżoną i nie stanowiącą ekwiwalentu świadczonej usługi, Sąd w tym zakresie zasięgnął opinii biegłego w dziedzinie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego podstawowa została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego zakład naprawczy prowadzony przez P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. był autoryzowanym serwisem producenta pojazdu marki B., która należy do tzw. marek premium. Autoryzowane zakłady naprawcze pojazdów tej klasy w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za prace naprawcze w kwocie 130-218 złotych netto. Natomiast autoryzowane zakłady naprawcze pojazdów innych klas w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za prace naprawcze w kwocie 130-160 złotych netto.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 28 stycznia 2020 roku” (data prezentaty: 2020-01-30, k. 155-156 akt) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zakwestionował opinię biegłego sądowego wskazując, że „jedyną pracą, jaką wykonał biegły było sporządzenie kosztorysu naprawy w oparciu o niczym nieopartą (np. badaniem stawek występujących na lokalnym rynku) stawką za 1 roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych” i nie wskazał sposobu, w jaki dokonał doboru podmiotów ujętych w opinii ani źródeł powziętych przez biegłego sądowego informacji o stawkach oferowanych przez poszczególne podmioty. W związku z powyższym powód wniósł o sporządzenie opinii uzupełniającej uwzględniającej również zestawienie stawek stosowanych przez wskazane przez powoda podmioty.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego mając na uwadze, że biegły sądowy ustalił stawki stosowane przez autoryzowane zakłady naprawcze funkcjonujące na terenie G. i P. o kategorii tożsamej lub zbliżonej do zakładu naprawczego prowadzonego przez P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.). Jak zaś już wskazano powyżej, powód w żaden sposób nie wykazał, że wszystkie wskazane przez niego zakłady naprawcze są tej samej kategorii, co zakład naprawczy dokonujący naprawy pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzony przez P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.) – nie wszystkie zakłady naprawcze w przedłożonym zestawieniu były

bowiem autoryzowanymi stacjami obsługi pojazdów marki B., a nadto przedłożone przez powoda zestawienie dotyczy wybranych przez niego podmiotów, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie te cenniki usług naprawczych, które stanowiły poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za prace naprawcze stosowane przez inne podmioty tej samej kategorii w okresie likwidacji przedmiotowej szkody. Jednocześnie w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że biegły sądowy nie jest w stanie dokonać badania stawek wszystkich podmiotów działających na rynku, niemniej jednak ustalenie stosowanych stawek na podstawie badania dwudziestu podmiotów zdaniem Sądu pozwala na uznanie reprezentatywności tej grupy.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 24 września 2019 roku” (data prezentaty: 2019-09-27, k. 109 akt) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zgłosił w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenie dotyczące treści postanowienia z dnia 26 sierpnia 2019 roku wskazując, że w niniejszej sprawie nie ma znaczenia dla jej rozstrzygnięcia ustalenie średniej stawki za prace naprawcze, a jedynie ustalenie stawki rynkowej. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z treścią postanowienia z dnia 26 sierpnia 2019 roku (k. 106 akt) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wysokości stawek za roboczogodzinę prac naprawczych (blacharsko – mechanicznych i lakierniczych) stosowanych w okresie likwidacji szkody przez zakłady naprawcze z G. i P. o kategorii tożsamej lub zbliżonej do kategorii posiadanej przez zakład naprawczy prowadzony przez P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Powyższe zaś oznacza, że tezą dowodową – wbrew twierdzeniom powoda – nie było objęte ustalenie przez biegłego sądowego średnich stawek za prace naprawcze.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 224,88 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części odszkodowania za szkodę w pojeździe marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 26 czerwca 2018 roku, swoje roszczenie wywodząc z umowy dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego autocasco.

Niesporny był między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę, zawarcie odnośnie przedmiotowego pojazdu umowy dobrowolnego ubezpieczenia autocasco (w wariantcie serwisowym i przy sumie ubezpieczenia w wartości netto), co do zasady umownej odpowiedzialności pozwanego oraz zakres powstałych w wyniku kolizji drogowej uszkodzeń przedmiotowego pojazdu. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia wysokości należnego od pozwanego odszkodowania z umowy ubezpieczenia autocasco wobec zweryfikowania przez pozwanego zastosowanych przez warsztat naprawczy stawek za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych oraz do rozstrzygnięcia o legitymacji procesowej powoda.

W przedmiotowej sprawie wskazać należy, że strona powodowa dochodzone pozwem roszczenie wywodziła z umowy ubezpieczenia autocasco, której integralną część stanowiły ogólne warunki kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...), w których określony został szczegółowo sposób ustalenia wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, w szczególności w odniesieniu do stawki za roboczogodzinę prac naprawczych. O ile więc strony umowy o dzieło (zlecenia naprawy) związane były postanowieniami umowy przewidującymi zastosowanie stawki za prace naprawcze w kwocie 220/220 złotych netto, o tyle pozwany nie był stroną tejże umowy, a zatem jej postanowienia go nie wiążą. Pozwany jest natomiast związany postanowieniami umowy ubezpieczenia, w tym regulacją zawartą w ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o numerze o symbolu (...) i według zasad tam zawartych zobowiązany jest naprawić szkodę.

Sposób ustalania wysokości świadczenia oraz wypłaty odszkodowania uregulowany był, jak już wskazano powyżej, w ogólnych warunkach kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...), które stanowiły podstawę wzajemnych praw i obowiązków stron umowy, tj. poszkodowanego oraz pozwanego.

Zgodnie z § 20 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) – w przypadku przyjęcia w umowie ubezpieczenia wariantu serwisowego ustalenie rozmiaru szkody następuje po przedłożeniu faktur dokumentujących naprawę pojazdu według uprzednio uzgodnionych z ubezpieczycielem kosztów i sposobu naprawy pojazdu przez zakład dokonujący tej naprawy, w oparciu o: 1) normy czasowe producenta pojazdu ujęte w systemie A. lub w przypadku braku danego pojazdu w tym systemie – w systemie E., 2) średnią stawkę za roboczogodzinę adekwatną dla warsztatu naprawczego, 3) ceny części i materiałów producenta pojazdu ujęte w systemie A. lub w przypadku braku danego pojazdu w tym systemie – w systemie E., nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnego importera do stosowania przez ich sieć serwisową. W niniejszej sprawie użytkownik pojazdu R. K. – poprzednik prawny powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) w warsztacie naprawczym prowadzonym przez P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.) przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę usług blacharsko – mechanicznych i lakierniczych w kwocie odpowiednio 220/220 złotych netto za roboczogodzinę tych prac zgodnie z zawartym zleceniem naprawy.

Jak wynika z zawartej w art. 805 k.c. definicji kodeksowej zobowiązanie ubezpieczyciela dotyczy spełnienia określonego świadczenia. Zwrot ten oznacza, iż treść umowy powinna określać co najmniej sposób ustalenia świadczenia odszkodowawczego w taki sposób, ażeby w chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem możliwe było obiektywne zweryfikowanie wysokości odszkodowania bez odwoływania się do swobodnego uznania jednej ze stron, a w szczególności swobodnego uznania strony zobowiązanej do świadczenia.

W przedmiotowej sprawie postanowienia ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) nie spełniają wskazanego wyżej kryterium. Ogólnikowo sformułowane postanowienia zawarte w § 20 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) mówiące o ustalaniu kosztu robocizny w oparciu o „średnią stawkę za jedną roboczogodzinę adekwatną dla warsztatu naprawczego” nie dają żadnej podstawy do wskazania sposobu obliczania takiej stawki, który dałby się ująć w ramy obiektywnie weryfikowalnej metodologii ustalania stawki za roboczogodzinę będącej podstawą kalkulacji odszkodowania. Tym bardziej zapisy takie nie mogą być podstawą do jednostronnych i arbitralnych ustaleń pozwanego zmierzających do ustalenia wyliczenia odszkodowania ubezpieczeniowego. Takie ich rozumienie powodowałoby, że de facto od woli strony stosunku zobowiązaniowego – w tym przypadku ubezpieczyciela, zależałaby wysokość umówionego świadczenia, w tym przypadku – odszkodowania. Jest oczywistym, iż taka interpretacja byłaby sprzeczna zarówno z treścią art. 807 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c., jak i z treścią art. 353¹ k.c. jako sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co powodowałoby stwierdzenia nieważności takiego postanowienia na podstawie art. 58 k.c.

Jak wyżej zaznaczono nie ulega wątpliwości, iż strony dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego mogą ustalić umownie sposób kalkulacji świadczenia odszkodowawczego, które – zgodnie z takimi ustaleniami – może nie pokrywać całości uszczerbku majątkowego ubezpieczonego. Uzgodnienie stawki za roboczogodzinę także jest poddane woli stron. Jednakże dopóki ubezpieczyciel jako profesjonalny podmiot nie określi takiego sposobu na tyle precyzyjnie, że możliwa będzie jednoznaczna weryfikacja takiej stawki w oparciu o obiektywne kryteria, postanowienia umów ubezpieczeniowych nie mogą być w tym zakresie interpretowane na niekorzyść ubezpieczonego. Podgląd ten, powszechnie akceptowany w orzecznictwie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 1996 roku, sygn. akt I ACr 37/96, OSA 1996/9/43, Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 lipca 1997 roku, sygn. akt I ACa 181/97). W przedmiotowej sprawie – ze względu na zastosowanie wzorca umownego oraz ze względu na brak inicjatywy dowodowej stron – w ograniczonym zakresie możliwe było badanie zgodnego zamiaru stron umowy ubezpieczenia autocasco w odniesieniu do sposobu ustalania stawki za roboczogodzinę prac warsztatowych. Z tego względu Sąd w tej kwestii oparł się raczej na celu umowy, którym jest niewątpliwie uzyskanie

przez ubezpieczonego wyrównania uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku zajścia wypadku objętego umową ubezpieczeniową, a dla ubezpieczyciela uzyskanie składki.

Jeżeli zatem ubezpieczony – zgodnie z procedurami przewidzianymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia – dokonał naprawy ubezpieczonego pojazdu korzystając z usług warsztatu naprawczego funkcjonującego na lokalnym rynku, to o wysokości odszkodowania powinna przesądzać stawka stosowana przez ten warsztat, jeżeli mieści się ona w przedziale cen rynkowych na danym obszarze. Taki pogląd podyktowany jest nie tylko przywołanymi wyżej argumentami, ale także faktem, iż w przypadku stawek za roboczogodzinę prac na rynku danych usług istnieje ich pewien przedział i niemożliwym jest arbitralne ustalenie jednej uśrednionej stawki. W obecnej sytuacji rynkowej opartej na wolności prowadzenia działalności gospodarczej wysokość tak ustalonej stawki byłaby zawsze uzależniona od metodologii przyjętej do jej wyznaczenia i dopóki metodologia taka nie znajdowałaby podstaw w postanowieniach umownych lub powszechnie obowiązujących przepisach prawa, jej stosowanie zawsze należałoby ocenić jako dowolne.

Jednocześnie stosownie do treści art. 6 k.c. to na powódzie spoczywał ciężar wykazania, że zastosowana przez P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.) stawka za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie 220 złotych netto była stawką rynkową, a więc była stosowana przez zakłady naprawcze o zbliżonym do tego podmiotu standardzie funkcjonujące na lokalnym dla poszkodowanego rynku.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego P.H. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.) był autoryzowanym serwisem producenta pojazdów marki B., która należy do tzw. marek premium. Autoryzowane zakłady naprawcze pojazdów tej klasy w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za prace naprawcze w kwocie 130-218 złotych netto. Natomiast autoryzowane zakłady naprawcze pojazdów innych klas w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za prace naprawcze w kwocie 130-160 złotych netto, przy czym skoro zgodnie z postanowieniami ogólnych warunków kompleksowego ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia (Autocasco) dla klienta korporacyjnego o symbolu (...) koszt robocizny miał być ustalany w oparciu o „średnią stawkę za jedną roboczogodzinę adekwatną dla warsztatu naprawczego”, należało wziąć pod uwagę jedynie autoryzowane serwisy producenta pojazdów marki B., która należy do tzw. marek premium, albowiem takiej marki pojazd został uszkodzony i naprawiony przez zakład naprawczy będący autoryzowanym serwisem pojazdów tej klasy.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu uznać należało, że stawka zastosowana w niniejszej sprawie, jako że w niewielkim zakresie przekraczała ona stawki ustalone przez biegłego sądowego (o 2 złote), była stawką rynkową, wobec czego zasadne było żądanie powoda ustalenia odszkodowania w oparciu o stawkę w kwocie 220 złotych netto za roboczogodzinę prac naprawczych.

Odnosząc się natomiast do zarzutu braku legitymacji procesowej powoda, wskazać należy, że zarzut ten nie był zasadny.

Posiadanie przez strony legitymacji w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Sąd bierze ją zaś pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania. Jest ona instytucją prawa materialnego i oznacza uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przy czym literatura przedmiotu rozróżnia legitymację procesową czynną i bierną. Pierwsza z nich dotyczy strony powodowej i oznacza uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, druga zaś dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa jest więc uprawnieniem konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna), które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony bądź w ustawie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2010 roku, sygn. akt II CSK 323/09 oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACa 1009/12). W niniejszej sprawie powód swoją legitymację procesową wywodził:

- ze zlecenia naprawy pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) udzielonego w dniu 28 czerwca 2018 roku przez R. K. zakładowi naprawczemu prowadzonemu przez P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.),
- z umowy o przelew wierzytelności z polisy AC uszkodzonego z dnia 28 czerwca 2018 roku zawartej pomiędzy R. K. (jako cedentem) a P.H. (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.) – jako cesjonariuszem,
- z umowy o powierniczy przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia z polisy AC uszkodzonego zawartej w dniu 14 września 2018 roku pomiędzy P.H. (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka” (...) spółka jawna z siedzibą w P.) jako cedentem a powodem jako cesjonariuszem,
- z umowy cesji praw z dnia 21 listopada 2018 roku zawartej pomiędzy uszkodzonym właścicielem pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...), tj. (...) spółką akcyjną z siedzibą we W. (jako cedentem) a R. K. (jako cesjonariuszem).

Po przeprowadzeniu analizy wszystkich wyżej wskazanych umów w ocenie Sądu uznać należało, że umowy te skutkowały powstaniem po stronie powoda uprawnienia do dochodzenia od pozwanego w niniejszym postępowaniu tytułem odszkodowania kwoty 224,88 złotych.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Stosownie do art. 510 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Zgodnie natomiast z przepisami art. 510 § 2 k.c. jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. Brzmienie wymienionych przepisów oznacza, że do skuteczności i ważności umowy przelewu konieczne jest przede wszystkim to, aby podmiot dokonujący przelewu był wierzycielem przelewanej wierzytelności. Ponadto z przepisów tych wynika, że kausalność przelewu jest zasadą iuris stricti, a więc nie może zostać zmieniona wolą stron. W przedmiotowej sprawie należało więc zbadać, czy doszło do przelania na rzecz powoda wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu, a w szczególności, czy istniała przyczyna przelewu wierzytelności warunkująca jego skuteczność.

W przedmiotowej sprawie nie było sporne, że właścicielem uszkodzonego pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie był R. K., lecz (...) spółka akcyjna z siedzibą we W.. Okoliczność ta wynika wprost z kserokopii dowodu rejestracyjnego pojazdu zawartego w aktach sprawy, z uwzględnieniem przekształceń podmiotowych ustalonych na podstawie odpisów z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Odszkodowanie za szkodę wyrządzoną w wymienionym pojeździe przysługiwało więc jako uszkodzonemu (...) spółce akcyjnej z siedzibą we W. jako ubezpieczonemu (i jednocześnie jak wynika z zapisów polisy – ubezpieczającemu). Powód nie wykazał bowiem żadnym dowodem, że umowa ubezpieczenia potwierdzona polisą numer (...) została zawarta na rzecz R. K.. Nie jest przy tym w ocenie Sądu dopuszczalne jakiegokolwiek rozszerzające rozumienie podmiotu uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Podmiot uposażony (beneficjent ubezpieczenia) jest wprost wskazany w umowie i jest nim w niniejszym przypadku (...) spółka akcyjna z siedzibą we W.. W przypadku bowiem umowy ubezpieczenia istotne jest nie to, kto zawierał umowę jako ubezpieczający, lecz – na czym rzecz umowa taka została zawarta, czyli kto pozostaje ubezpieczonym, tj. beneficjentem odszkodowania, a w niniejszej sprawie jest nim właściciel pojazdu – (...) spółka akcyjna z siedzibą we W.. Dla pozwanego więc uposażonym z umowy ubezpieczenia był właściciel pojazdu i w takiej sytuacji już w chwili powstania szkody odszkodowanie należne było ubezpieczonemu, tj. właścicielowi pojazdu, czyli (...) spółce akcyjnej z siedzibą we W., a nie R. K. jako korzystającemu z tego pojazdu. Powyższy wniosek

pozostaje logiczny, gdy weźmie się pod uwagę, iż to właściciel pojazdu, a nie jego użytkownik, ponosi szkodę z tytułu uszkodzenia pojazdu należącego przecież do jego majątku. W przypadku zatem uszkodzenia pojazdu pozostającego w leasingu koniecznym jest, aby nastąpiło skuteczne przeniesienie wierzycielności odszkodowawczej z leasingodawcy na leasingobiorcę. I nie jest wystarczające w tym przedmiocie upoważnienie leasingobiorcy do odbioru odszkodowania, nie stanowi to bowiem przelewu wierzycielności odszkodowawczej.

W ocenie Sądu strony pozostawały świadome powyższych okoliczności, albowiem w dniu 28 czerwca 2018 roku R. K. zawarł z P.H. (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka" (...) spółka jawna z siedzibą w P.) umowę o przelew wierzycielności z polisy AC poszkodowanego przysługującej mu z tytułu odszkodowania w związku z naprawą pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...) w celu pokrycia kosztów naprawy tego pojazdu, przy czym strony postanowiły, że w razie zaistnienia okoliczności, o których mowa w § 4 ust. 4 zlecenia naprawy (zgodnie z którym jeżeli prawem do odszkodowania dysponuje inna osoba niż zleceniodawca, czyli R. K.) naprawa bezgotówkowa jest możliwa jedynie pod warunkiem przelania prawa do odszkodowania na rzecz zleceniobiorcy w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od daty zawarcia zlecenia naprawy, tj. od dnia 28 czerwca 2018 roku) niniejsza umowa zaczyna obowiązywać na warunkach w niej określonych od momentu nabycia przez cedenta (tu: R. K.) od osoby trzeciej wierzycielności z tytułu odszkodowania z polisy AC poszkodowanego, bez konieczności potwierdzania obowiązywania umowy odrębnym dokumentem. W takim przypadku za moment rozpoczęcia obowiązywania między stronami umowy przyjmuje się dzień skutecznego nabycia przez cedenta od osoby trzeciej wierzycielności z tytułu odszkodowania z polisy AC poszkodowanego. Jednakże w przypadku gdy cedent nie nabędzie od osoby trzeciej tej wierzycielności w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy zlecenia naprawy, naprawa staje się naprawą gotówkową, a cedent zobowiązany jest do pełnego pokrycia kosztów naprawy wynikających z faktury, w terminie 7 dni od jej okazania.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu możliwość dokonania przelewu wierzycielności przyszłej ani możliwość zawarcia takiej umowy pod warunkiem, czy z zastrzeżeniem terminu, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Jak wynika z przeprowadzonych w sprawie dowodów – zlecający naprawę R. K. nabył od właściciela pojazdu wierzycielność odszkodowawczą na mocy umowy z dnia 21 listopada 2018 roku, a zatem zawartej jeszcze przed upływem przewidzianego sześciomiesięcznego terminu, który liczony od dnia zawarcia umowy zlecenia naprawy pojazdu upłynąłby z dniem 28 grudnia 2018 roku. A zatem w niniejszej sprawie doszło do skutecznego nabycia, a następnie zbycia tej wierzycielności. Konsekwencją powyższych uwag jest więc uznanie, że zawarta w dniu 28 czerwca 2018 roku przez R. K. i P.H. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio Przedsiębiorstwo Handlowe (...) i spółka" (...) spółka jawna z siedzibą w P.) jako cesjonariusza umowa o przelew wierzycielności z polisy AC poszkodowanego (w celu pokrycia kosztów naprawy pojazdu) jest ważna i skuteczna.

Jak już wskazano powyżej roszczenie odszkodowawcze przysługiwało od samego początku, tj. od momentu wyrządzenia szkody, właścicielowi pojazdu, zaś użytkownik R. K. przelał tę wierzycielność na poprzednika prawnego powoda pod warunkiem, że nabędzie ją od właściciela pojazdu w terminie 6 miesięcy. Warunek ten został zachowany, a zatem doszło do skutecznego przelewu wierzycielności. Nie ziścił się bowiem warunek rozwiązujący, a więc nie doszło do przerwania ciągu przelewów wierzycielności i utraty przez powoda legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Jednocześnie wskazać należy, że Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniach wyroków z dnia 22 kwietnia 2020 roku (sygn. akt XII Ga 212/20) oraz z dnia 07 maja 2020 roku (XII Ga 255/20) i z dnia 14 maja 2020 roku (XII Ga 213/20) zapadłych w analogicznych stanach faktycznych w tym zakresie podkreślił, że prawnie istotną przyczynę dokonania przelewu wierzycielności w tożsamym stanie faktycznym stanowi w takiej sytuacji powstanie uszczerbku w majątku cedenta i przysługująca mu w związku z tym wierzycielność wobec ubezpieczyciela, co przesądza również o istnieniu kauzy przelewu, tym bardziej, że ze stosunku leasingu wynika dla korzystającego obowiązek utrzymywania przedmiotu leasingu w stanie niepogorszonym. Jak natomiast wskazał Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lutego 2020 roku (sygn. akt XII Ga 789/19) również wydanego w podobnym stanie faktycznym szkoda po stronie właściciela pojazdu – (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. powstała w momencie uszkodzenia tego pojazdu, zaś faktura

wystawiona na rzecz R. K. stanowiła jedynie dokument umożliwiający określenie wysokości szkody. Bez znaczenia zatem pozostaje to, kto zlecał naprawę i kto był zobowiązany ponieść jej koszty.

Reasumując, skoro R. K. w wyznaczonym terminie nabył wierzycelność od właściciela pojazdu (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W., to ziścił się zwarty w umowie przelewu z dnia 28 czerwca 2018 roku warunek zawieszający, a zatem umowa ta stała się ważna i skuteczna, co przesądza również o ważności i skuteczności kolejnych przelewów (z zakładu naprawczego na powoda).

Odnosząc się natomiast do kwestionowania przez pozwanego treści dokumentów w postaci umowy zlecenia naprawy pojazdu oraz faktury za naprawę, to wskazać jedynie należy, że nie ma wątpliwości, że dokumenty te mają jedynie charakter dokumentów prywatnych, które stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż ich treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12). Ocena charakteru dokumentów prywatnych prowadzi jednak do wniosku, że Sąd może wyrokować w oparciu o treść takich dokumentów (prywatnych) w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. W takiej sytuacji dokumenty prywatne stanowią samodzielny środek dowodowy, którego moc dowodową Sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z własnym przekonaniem, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ta sama reguła dotyczy przypadku, gdy dokumenty te z uwagi na brak podpisu nie stanowią dokumentów w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. będąc wówczas innym środkiem dowodowym, o jakim mowa w art. 309 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zdołał wykazać, że przysługuje mu wobec pozwanego legitymacja procesowa do domagania się zapłaty kwoty 224,88 złotych tytułem pozostałej części kosztów naprawy pojazdu marki B. model (...) o numerze rejestracyjnym (...), wobec czego Sąd na podstawie art. 805 k.c. w zw. z art. 509 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 4 i art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 118 ze zmianami) zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 224,88 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 26 lipca 2018 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego jako strony przegrywającej na rzecz powoda – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 137 złotych obejmujących kwotę 30 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 90 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Pozostałymi kosztami procesu Sąd obciążył pozwanego uznając je za uiszczone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 24 lipca 2020 roku